autor: Małgorzata Tokarska-Mazur
wtorek, 07 sierpnia 2012 21:28 - Poprawiony środa, 29 sierpnia 2012 07:33

Nie ma tu ani sal wystawowych przygotowanych do malarskich czy fotograficznych ekspozycji. Nie ma sal koncertowych i wykładowych. W Radzimowicach stoi zaledwie kilka domów, a stałych mieszkańców policzyć można na placach. Jednak kiedy przychodzi sierpień, a z nim Festiwal Sztuk Wszelkich „Świat kultur” jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki ”pojawiają” się miejsca, w których z powodzeniem oglądać można malarstwo, fotografię, rzeźbę, sztukę rękodzielniczą różnego rodzaju. Można tu wtedy także posłuchać muzyki – różnorodnej, w zależności od aktualnie zaproszonych artystów. Można popatrzeć na tańce, pokazy technik alpinistycznych. Można też podyskutować na różnorodne tematy – od teorii niecodziennych i kontrowersyjnych po bardziej udokumentowane. Pojawiają się tu artyści, wykładowcy i słuchacze, widzowie.

Tak było również w i tym razem. W najmniejszym sołectwie gminy Bolków odbyło się kilka wystaw, koncertów, prelekcji, pokazów i warsztatów. „Świat kultur” w tym roku odbył się po raz szósty.

Tegoroczny festiwal Sztuk Wszelkich w Radzimowicach zaczął się uroczystą mszą świętą. W tym roku udało się, by w całości oprawiona została pod niebem, niemal na szczycie góry, pod kapliczką wystawioną przed wsią. A potem goście, których było kilkakrotnie więcej niż stałych mieszkańców, zmieniali miejsca, by wziąć udział w każdym wydarzeniu artystycznym festiwalu. Odwiedzili w tym celu ..stolarnię, piwnicę pod tarasem, Taras Słońca, ławeczki pod kasztanem, wiatę w Nowych Radzimowicach, galerię „Obora” (bo powstała w dawnym pomieszczeniu dla krów). W tym roku można było poznać kulturę średniowiecza. Muzykę i śpiew oraz stroje z XIII wieku przedstawił zespół „Cornu Cervi” z Kopańca. Tańce z paryskiego kabaretu, amerykańskiego Charlestonu i Dzikiego Zachodu zaprezentowało osiem pań, które nazwały się „Metamorfozą”, a mieszkają i pracują nad kolejnymi tańcami w Wolbromku w gminie Bolków. Było jeszcze argentyńskie tango i wszystkie tańce, na jakie mieli ochotę uczestnicy spotkania w czasie przerw miedzy występami. Sztuki graficzne reprezentowały dwie ekspozycje pokazywane na korytarzu jednego z domów i obok, w „Oborze”. Były to fotografie bieżące Zbyziela – Zbigniewa Zielińskiego z Bydgoszczy oraz fotografie i rysunki Karoliny Reczuch z Czernicy. Nowym miejscem artystycznych prezentacji w Radzimowicach była wystawa w …piwnicy. Pokazywała ona plon czerwcowej wizyty grupy Format GG z Jawora. „Jaworska Szuflada” podczas święta chleba i wina dokumentowała fotograficznie to spotkanie. Portrety kilkorga uczestników i detale architektury oraz krajobrazu wsi pokazano na dużych czarno – białych zdjęciach. Umieszczone na ścianach ze starej czerwonej cegły w otoczeniu świec i nacieków na ścianach budziły zainteresowanie widzów tak samo jak miejsce, w którym ulokowano wystawę.

W Nowych Radzimowicach grupa „Paneurytmia” pokazywała rękodzielnicze cuda z wełny, gliny

i papieru – tym się m.in. zajmuje.

Wykładom, wystawom i koncertom towarzyszył kiermasz pod wiatą. Tam ulokowali się sprzedawcy domowych przysmaków oraz twórcy: wełnianych kilimów, pachnących poduszek, wiklinowych cudów, szlifowanego szkła.

Z wielu powodów niezależnych od organizatorów nie dojechali niektórzy wystawcy. Ale i tak wielości wrażeń nie brakowało, szczególnie w sobotę. Czy wystarczy do następnego festiwalu? W niedzielę zagrali, zaśpiewali i zatańczyli „Wiadrowianie”, a na skrzypcach zagrała Maria Zuchantke.

„Świat kultur” wymyślił i organizuje Wiktor Urbańczyk z żoną Władysławą Gil oraz gronem mieszkańców wsi i przyjaciół.